Chrząstowice: Placówki oświatowe gotowe na nowy rok szkolny •str. 4.	*Tarnów Opolski:* Dwa projekty drogowe •str. 2.	*Ozimek:* Sport, muzyka i tradycja • str. 6.	*Komprachcice:* W Wawelnie tradycja spotkała się z zabawą • str. 12.
Prószków: Radni zdecydowali o planie, transporcie i inwestycjach •str. 3.	*Dąbrowa:* Gminne święto plonów w Żelaznej • str. 11.	*Powiat opolski:* Tu stawiają na naukę, bezpieczeństwo i ruch • str. 5.	Między tradycją a tożsamością. Wielokulturowy powiat opolski. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Bliska Kultura 2026. • str. 13.

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 3 września 2026 r. Nr 35 (555)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

WSPÓLNY TRANSPORT MIMO PREZYDENCKIEGO WETA?

Prezydenckie weto zatrzymało planowaną reformę transportu publicznego, ale nie zatrzymało rozmów o wspólnej komunikacji w powiecie opolskim. Samorządy nadal pracują nad utworzeniem związku powiatowo-gminnego, który miałby lepiej skoordynować połączenia między gminami i Opolem. Teraz muszą jednak odpowiedzieć na najważniejsze pytania: jak powinien wyglądać przyszły system, ile będzie kosztował i jak go sfinansować.



Nowe zasady transportu publicznego zablokowane

W sierpniu 2026 roku ustawa została zawetowana przez Prezydenta RP. Jednym z głównych powodów weta były zbyt krótkie umowy z przewoźnikami, które mogą zniechęcać ich do inwestowania w nowy tabor. Zwrócił również uwagę na ograniczenie roli gmin w dostępie do środków z funduszu, co może szczególnie dotknąć małe miejscowości i obszary wiejskie.

Prezydent skrytykował także wprowadzenie przejazdów na żądanie, wskazując na brak gwarancji ustawowych ulg dla seniorów, uczniów i osób z niepełnosprawnościami. Jego zdaniem reforma nie zapewnia również wystarczającego finansowania nowych obowiązków samorządów, co może prowadzić do ograniczenia, zamiast rozwoju, lokalnych połączeń.

Dokończenie na str. 16.

9 772450 121208 35 ISSN 2450-1212

NUMER W SPRZEDAŻY DO 09.09.2026 r.

W tym numerze specjalny dodatek informacyjny klubu COROTOP GWARDIA OPOLE

GWARDIA NEWS

OFICJALNE KLUBOWE INFORMACJE COROTOP GWARDIA OPOLE

1945 GWARDIA OPOLE

OGŁOSZENIE O PRACĘ

JD sp. z o.o. S.K.A. z Opola zatrudni:

Kierowców C+E

Transport Krajowy i Międzynarodowy

Oferujemy:
- wynagrodzenie 8 000 - 13 000 zł netto,
- umowę o pracę,
- nowoczesną flotę Volvo i Mercedes,
- samochód przypisany do kierowcy,
- premie i dodatki,
- stabilne zatrudnienie oraz terminowe wynagrodzenie.

Wymagania:
- Prawo jazdy kat. C+E, karta kierowcy
- aktualne kwalifikacje zawodowe.

Kontakt: tel. 601 771 136, e-mail: bszal@jdtrade.com.pl
JD sp. z o.o. S.K.A. ul. Piastowska 3, Opole



Bischof + Klein - Jesteśmy globalnym producentem nowoczesnych opakowań z tworzyw sztucznych.
Dostarczamy innowacyjne rozwiązania dla klientów na całym świecie
Szukasz stabilnej pracy?
Dołącz do zespołu Bischof+Klein w Walcach (15 km od Krapkowic)

BONUS POWITALNY W WYSOKOŚCI 5 000 ZŁ

STABILNY PRACODAWCA NOWOCZESNE TECHNOLOGIE PERSPEKTYWY ROZWOJU

AKTUALNIE POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:
OPERATOR MASZYN LINII WYTŁACZANIA FOLII
OPERATOR MASZYN DRUKUJĄCYCH
POMOCNIK OPERATORA

CO OFERUJEMY?
Bonus powitalny w wysokości 5 000 zł
Umowę o pracę od pierwszego dnia
Pakiet benefitów pracowniczych
- Prywatna opieka medyczna
- Wyprawka szkolna
- Ubezpieczenie grupowe

Program poleceń pracowniczych:
- poleć pracownika i odbierz nawet do 8 000 zł

Możliwość rozwoju zawodowego i awansu
Stabilne zatrudnienie w międzynarodowej firmie
Bezpieczne i nowoczesne środowisko pracy

ZESKANUJ I APLIKUJ!
v.rekrutacja@bischof-klein.com
www.bischof-klein.com

TWOJA KARIERA ZACZYNA SIĘ W BISCHOF+KLEIN!
Packed with a smile a więc PAKUJ SIE DO NAS.

eprasa.pl cf402857df

Dwa projekty drogowe

Wójt gminy Tarnów Opolski Rudolf Urban poinformował o złożeniu dwóch wniosków w ramach naboru do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2027. Jeden dotyczy inwestycji w sołectwie Tarnów Opolski, drugi – remontu w sołectwie Nakło.



W minionym tygodniu gmina przekazała dokumenty do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W minionym tygodniu gmina przekazała dokumenty do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W ramach kategorii inwestycyjnej zgłoszono ulice Kopernika, Kościuszki i Koraszewskiego w Tarnowie Opolskim. Planowana przebudowa obejmuje wymianę nawierzchni, budowę chodników oraz instalację kanalizacji deszczowej. Wskazany odcinek stanowi dojazd do szkoły i hali sportowej, łączy także teren z osiedlem zakładowym. W sytuacjach awaryjnych droga ta może pełnić funkcję objazdu w kierunku Kosorowic.

W kategorii remontowej zgłoszono fragment ulicy Kani w Nakle. Dotyczy to odcinka od ulicy Przedszkolnej w stronę Kamienia Śląskiego. Jak przekazał wójt, jest to jedyna droga gminna, która spełnia kryteria formalne tegorocznego naboru rządowego.

(matt), fot. Google Maps

Konkurs czytelniczy rozstrzygnięty



Laureaci konkursu czytelniczego „Czytam, Odkrywam, Wygrywam".

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Tarnowie Opolskim ogłoszono wyniki konkursu „Czytam, Odkrywam, Wygrywam". W rywalizacji, która trwała od 29 czerwca do 21 sierpnia, udział wzięło 45 osób. Łączna liczba wypożyczonych przez nie książek wyniosła 1041 egzemplarzy.

Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się 27 sierpnia w siedzibie biblioteki. Nagrody przyznano w trzech kategoriach wiekowych. W grupie przedszkolnej pierwsze miejsce zajęła Alicja Rodzeń, drugie Marcin Mocza, trzecie Franciszek Lisek. Wśród uczniów klas I–III zwyciężyła Klaudia Staś, przed Mają Zoglowek i Zofią Lysek. W kategorii klas IV–VIII najwyżej oceniono Marię Rogalę, następnie Adama Czernię i Szymona Marczaka.

Laureaci otrzymali dyplomy, książki i upominki. Podczas spotkania wyróżniono również dorosłych czytelników z najwyższym wynikiem w rankingu wypożyczeń za okres od lipca 2025 r. do lipca 2026 r. Pierwsze miejsce przypadło Marii Smaroń, drugie Janinie Kicińskiej, trzecie Barbarze Damskiej. Każda z nich także otrzymała dyplom, książkę i upominek.

Po części oficjalnej przewidziano czas na rozmowy oraz poczęstunek dla laureatów i ich bliskich. Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za udział i zachęcili osoby, które nie stanęły na podium, do kontynuowania czytania.

(matt), fot. (GBP w Tarnowie Opolskim)

Święto plonów i wspólna biesiada



29 sierpnia odbyły się dożynki wiejskie w Kosorowicach.

29 sierpnia w Kosorowicach odbyły się dożynki wiejskie. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, po której zorganizowano biesiadę z atrakcjami dla dzieci, występami muzycznymi oraz poczęstunkiem dla mieszkańców i gości.

W Kosorowicach zorganizowano tegoroczne dożynki, które zgromadziły lokalną społeczność oraz przyjezdnych gości. Obchody rozpoczęto zbiórką przy miejscowym krzyżu, skąd uczestnicy przeszli w procesji do kościoła na mszę świętą dożynkową.

Następnie na uczestników czekała biesiada dożynkowa. Organizatorzy przygotowali ciepły bufet, kawę, kołacz oraz napoje. Dla dzieci przewidziano watę cukrową, popcorn, tatuaże i dmuchane zamki. W ramach programu znalazła się również piana party.

Oprawę muzyczną zapewniły dwa występy: orkiestra dęta Ozi Brass Orkestra oraz zespół Kosorowiczanki. Wydarzenie zostało zorganizowane przez sołtysa i radę sołecką oraz KGW Syrońskie Dziołchy.

(matt), fot. sołectwo Kosorowice



Oprawę muzyczną zapewnił m.in. występ orkiestry dętej.

Debata o ochronie i bezpieczeństwie ludności



Strażacy mówili o właściwym zachowaniu w sytuacjach kryzysowych.

W Tarnowie Opolskim odbyło się spotkanie w ramach Akademii OCiOL, poświęcone zagadnieniom Obrony Cywilnej i Ochrony Ludności. Wydarzenie stanowiło element Krajowego Treningu Alarmowania.

W trakcie spotkania omówiono sygnały alarmowe oraz ich znaczenie. Uczestnicy otrzymali informacje na temat Alertów RCB oraz innych oficjalnych źródeł informacji, które należy wykorzystywać w sytuacjach kryzysowych. Poruszono kwestię przygotowania plecaka ewakuacyjnego. Prelegenci przedstawili jego profesjonalnie wyposażoną wersję, zawierającą przedmioty niezbędne w czasie zagrożenia. Dodatkowo rozmawiano o tym, jak przygotować rodzinę na sytuacje kryzysowe, w tym na brak dostępu do prądu i łączności.

Organizatorzy wyrazili nadzieję, że przekazana wiedza przyczyni się do lepszego przygotowania na potencjalne zagrożenia.

(matt), fot.(OSP Tarnów Opolski)

eprasa.pl cf402857df

Radni zdecydowali o planie, transporcie i inwestycjach

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej w Prószkowie radni podjęli szereg decyzji, dotyczących dalszego rozwoju gminy. Wśród omawianych tematów znalazły się kwestie związane z planowaniem przestrzennym, transportem publicznym, bezpieczeństwem, inwestycjami oraz pozyskiwaniem środków zewnętrznych.

Plan zagospodarowania przestrzennego Chrząszczyc bez zmian

Podczas sesji radni zajęli się miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Chrząszczyce. Temat wzbudził duże zainteresowanie mieszkańców, ponieważ dotyczy zagospodarowania terenu położonego pomiędzy Chrząszczycami a Górkami. Plan dewelopera zakłada możliwość powstania na tym obszarze zabudowy mieszkaniowej. Wszyscy radni zagłosowali przeciwko przyjęciu planu w przedstawionym kształcie.

Jak podkreślono podczas sesji, koncepcja ma zarówno swoich zwolenników, którzy wskazują na potrzebę zwiększania liczby terenów przeznaczonych pod mieszkalnictwo, jak i przeciwników. Ci ostatni zwracają uwagę przede wszystkim na zbyt dużą, ich zdaniem, gęstość zabudowy oraz planowaną formę budynków – szeregowce i zabudowę bliźniaczą zamiast tradycyjnej zabudowy jednorodzinnej.

Podczas sesji zwrócono uwagę, że dokument w proponowanym kształcie nie rozwiązuje problemów, związanych z dostępnością terenów mieszkaniowych i nie odpowiada w pełni na oczekiwania mieszkańców. Wskazywano również na ograniczenia czasowe i uwarunkowania prawne, które utrudniają przygotowanie dokumentu w wersji bardziej odpowiadającej oczekiwaniom lokalnej społeczności.

Prószków dołoży do rozwoju transportu publicznego

Rada Miejska w Prószkowie zdecydowała o udzieleniu powiatowi opolskiemu pomocy finansowej w wysokości 10 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na przygotowanie kompleksowej koncepcji organizacji publicznego transportu zbiorowego.

W ramach planowanych prac wyłoniona zostanie firma doradcza, która przeanalizuje m.in. potoki pasażerskie, potrzeby mieszkańców oraz możliwy układ połączeń autobusowych pomiędzy gminami powiatu opolskiego a Opolem. Opracowana ma zostać również kalkulacja liczby wozokilometrów oraz projekt statutu przyszłego związku powiatowo-gminnego.



Na sesji poinformowano m.in. o planach budowy nowej remizy na terenie gminy Prószków.

Z działalności międzysesyjnej burmistrza

Podczas sesji poinformowano również o planach wybudowania nowej remizy, która byłaby siedzibą OSP Prószków oraz OSP Złotniki. Decyzja ta jest podyktowana faktem, że w przypadku pierwszej z wymienionych jednostek nie ma możliwości rozbudowy budynku, z którego korzystają ochotnicy. Również remiza OSP Złotniki nie jest dużym budynkiem.

- Podczas rozmowy z komendantem gminnym OSP Dawidem Kochankiem doszliśmy do wniosku, że w naszej gminie przydałaby się duża, nowoczesna strażnica OSP, połączona z magazynem na sprzęt obrony cywilnej i ochrony ludności – mówił podczas sesji burmistrz Krzysztof Cebula. - Swoją siedzibę w nowym obiekcie miałyby OSP Złotniki oraz OSP Prószków. Idealnym miejscem na realizację takiej inwestycji byłaby działka przy łączniku w Złotnikach. Należy ona do Skarbu Państwa, dlatego wystosowaliśmy do starosty zapytanie o możliwość jej nieodpłatnego przekazania.

W ostatnich tygodniach przeprowadzono remonty dróg, chodników i placów na terenie gminy. Remonty nawierzchni przeprowadzono m.in. w Nowej Kuźni, Górkach, Zimnicach Małych, Chrząszczycach i Zimnicach Wielkich.

Na początku lipca ogłoszono informację o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Nowa Kuźnia. Zmiana ma charakter wycinkowy. Trwa przetarg na budowę nowego Urzędu Miejskiego w Prószkowie. Otwarcie ofert zaplanowano na 4 września 2026 roku, po czym wybrany zostanie wykonawca. Gmina Prószków realizuje projekt „Cyberbezpieczny Samorząd" o łącznej wartości 505 tys. zł.

Podpisano umowę o przyznanie pomocy finansowej na zagospodarowanie terenu gminnego w Zimnicach Małych. Projekt realizowany będzie przy wsparciu środków unijnych. Wysokość przyznanego dofinansowania wynosi 258 tys. zł, przy planowanej wartości projektu prawie 489 tys. zł.

Gmina pozyskała również środki na projekt „Trzy pokolenia – jedna pasja: ruch i zdrowie", realizowany w ramach programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Aktywny Orlik". Dwa kolejne dofinansowania trafią do gminnych szkół w ramach programu „Akademia Młodego Ekologa" II edycja, realizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu. Chodzi o szkoły podstawowe w Prószkowie oraz Zimnicach Wielkich.

Gmina Prószków stara się także o dofinansowanie budowy pawilonu dla klubu sportowego KSC Chrząszczyce wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Wniosek został złożony do Ministerstwa Sportu i Turystyki. Projekt przeszedł pozytywnie ocenę na etapie wojewódzkim i został skierowany do dalszej oceny na poziomie ministerialnym.

(mł), Fot. gmina Prószków

Talenty, rękodzieło i historia Prószkowa

Ostatni weekend sierpnia był w Prószkowie okazją do spotkania z lokalną twórczością. W ciągu dwóch dni mieszkańcy mogli podziwiać prace swoich sąsiadów, poznać osoby, które rozwijają nietypowe pasje, a także spędzić czas przy muzyce i wspólnej zabawie.

W sobotę, 29 sierpnia, w kościółku poewangelickim odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu „Prószkowskie Talenty". Podczas spotkania wszystkim autorom prac wręczono nagrody, a następnie otwarto wystawę konkursową. Znalazły się na niej prace mieszkańców gminy, prezentujące szeroki wachlarz zainteresowań i umiejętności. Pokazały one, że w lokalnej społeczności nie brakuje osób uzdolnionych artystycznie i manualnie.

- Wystawę można oglądać w kościółku poewangelickim do końca września – wyjaśnia kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Prószkowie Agnieszka Przelor. - To bardzo różnorodna prezentacja prac autorów w różnym wieku - od dzieci i młodzieży po dorosłych. Wyróżnia ją także bogactwo form i technik. Są obrazy, fotografie, ceramika, kwiaty wykonane z krepiny, prace szydełkowe, rysunki czy makramy. Każda z tych prac jest inna i pokazuje indywidualne zainteresowania oraz talenty jej autora.



Jarmark cieszył się dużym zainteresowaniem ze strony uczestników.

Wystawa była pierwszą częścią weekendu poświęconego lokalnej twórczości. W niedzielę mieszkańcy gminy spotkali się w parku przy Ośrodku Kultury i Sportu na III Prószkowskim Kiermaszu Rozmaitości. Kilkanaście stoisk wypełniło przestrzeń rękodziełem i przedmiotami wykonanymi przez lokalnych twórców. Odwiedzający mogli nie tylko obejrzeć ich prace, ale również porozmawiać z autorami i poznać historie związane z ich pasjami.

Na stoiskach pojawiły się m.in. obrazy, kroszonki, ceramika, ręcznie wykonywane dekoracje, biżuteria, maskotki, kartki okolicznościowe, ręcznie robione mydełka, wyroby z drewna i gliny oraz szydełkowane ozdoby. Różnorodność stoisk pokazała, jak wiele osób w gminie rozwija swoje artystyczne i rękodzielnicze zainteresowania.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko przygotowane przez mieszkańca Prószkowa Waltera Kotyrbę, który po raz drugi wziął udział w kiermaszu. W ubiegłym roku prezentował swoją kolekcję podków, pochodzących z różnych stron świata i przeznaczonych dla różnych zwierząt.

Tym razem przygotował ekspozycję poświęconą historii prószkowskiego browaru. Można było zobaczyć butelki pochodzące z dawnego browaru, a także stare fotografie Prószkowa. Zdjęcia pozwalały zobaczyć, jak na przestrzeni lat zmieniało się miasto i jego najbliższa okolica. Walter Kotyrba opowiadał również o historii browaru i prezentowanych eksponatach.

Warto podkreślić, że inicjatorem i organizatorem wydarzenia była Gminna Biblioteka Publiczna w Prószkowie. Impreza już na stałe wpisała się w kalendarz ważnych wydarzeń lokalnych.

- Impreza to efekt spontanicznego pomysłu - wyjaśnia kierująca instytucją Agnieszka Przelor. - Pomyśleliśmy, że warto zorganizować jakieś wydarzenie na zakończenie wakacji. Dosyć długo zastanawialiśmy się nad jego formułą, ponieważ zależało nam na tym, aby mieszkańcy gminy spędzili na kiermaszu trochę czasu.



Różnorodność stoisk pokazała, jak wiele osób w gminie rozwija swoje artystyczne i rękodzielnicze zainteresowania.

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Dzieci mogły wziąć udział w zajęciach manualnych i samodzielnie stworzyć własne prace. Na zakończenie niedzielnego popołudnia wystąpił zespół Alstromerie.

Organizatorzy podkreślają, że w gminie Prószków wiele osób zajmuje się rękodziełem. Kiermasz był więc nie tylko okazją do zaprezentowania własnej twórczości, ale również do spotkania i integracji osób, które łączą podobne zainteresowania.

- Mogliśmy się poznać, porozmawiać o naszych pasjach czy związanych z nimi wyzwaniach – mówili wystawcy. – To zaskakujące odkrycie, gdy okazuje się, jak wiele jest osób, które zajmują się rękodziełem czy mają nietypowe zainteresowania.

Tegoroczną edycję organizatorzy zaliczają do udanych. Dopisali zarówno wystawcy, jak i uczestnicy, a – co w przypadku plenerowej imprezy ma szczególne znaczenie – również słoneczna pogoda. Dwa dni wydarzeń pokazały, że w gminie Prószków nie brakuje ciekawych osobowości, utalentowanych twórców i pasjonatów, których działalność warto prezentować szerszej publiczności.

(mł), Fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Prószkowie

eprasa.pl cf402857df

Placówki oświatowe gotowe na nowy rok szkolny

Przed rozpoczęciem roku szkolnego 2026/2027 zastępczyni wójta gminy Chrząstowice Daria Pawlak oraz kierownik Referatu Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Grażyna Fila odwiedziły wszystkie gminne placówki oświatowe. Celem wizyt była bezpośrednia, terenowa weryfikacja stanu przygotowania szkół i przedszkoli do przyjęcia uczniów i przedszkolaków. Jak zgodnie przyznają przedstawicielki urzędu, wszystkie jednostki są gotowe na powrót dzieci, młodzieży i nauczycieli.



Piaskownica przy szkole w Dębiu została zadaszona.

Wakacje to najlepszy moment na przeprowadzenie niezbędnych remontów, modernizacji i prac porządkowych – tak, aby realizować je bez zakłócania codziennego funkcjonowania placówek. W tym roku wykonano szereg prac w każdej z jednostek.

W Publicznej Szkole Podstawowej z Oddziałem Przedszkolnym w Dębiu odmalowano dwie sale, w tym salę „Misiów" przy zaangażowaniu rodziców. Zamontowano klimatyzację w oddziale przedszkolnym na parterze oraz zadaszenie nad piaskownicą. Odnowiono również ławki zewnętrzne i zamontowano w oknach siatki przeciw owadom.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Dańcu z jednej dużej sali lekcyjnej na parterze wydzielono dwie mniejsze klasy. Było to konieczne w związku z powrotem pełnej organizacji klasowej – przez ostatnie osiem lat nie funkcjonował jeden z oddziałów z powodu braku wystarczającej liczby chętnych. Od nowego roku szkolnego w szkole funkcjonować będzie wszystkie osiem klas oraz dwa oddziały przedszkolne. Wyremontowano również komin i piec, odmalowano klatkę schodową, korytarz na piętrze oraz dwie sale lekcyjne.

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Dębskiej Kuźni, obejmującym szkołę podstawową i przedszkole, zmodernizowano sieć LAN w ramach przedsięwzięcia Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.



Szkoła w Dańcu jest gotowa na przyjęcie uczniów.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Chrząstowicach, w związku ze znacznym wzrostem liczby uczniów, konieczne stało się zwiększenie dostępnej przestrzeni dydaktycznej. Dotychczasowy pokój nauczycielski przekształcono w dodatkową salę lekcyjną, a pokój nauczycielski przeniesiono do mniejszego pomieszczenia. W ostatnich dwóch latach szkoła odnotowała wyraźny wzrost liczby uczniów, co wymusiło uruchomienie dwóch oddziałów klas pierwszych oraz dwóch oddziałów klas drugich. Ze względu na ograniczone możliwości lokalowe podjęto już działania zmierzające do opracowania dokumentacji projektowej dotyczącej powstania dodatkowych pomieszczeń.



Wypiękniało też przedszkole w Dębskiej Kuźni.

Nie tylko w szkołach, ale i w przedszkolach

W Publicznym Przedszkolu „Akademia Sowy Mądrej Głowy" w Chrząstowicach wyremontowano łazienkę dla personelu, zamontowano szafę oraz zakupiono kąciki wyciszenia do sal oddziałów przedszkolnych, sfinansowane ze środków rady rodziców. Pomalowano również magazyn przeznaczony na owoce i warzywa.

W Publicznym Przedszkolu w Suchym Borze wymieniono trapy i wejścia na wielofunkcyjnym urządzeniu zabawowym oraz łańcuchy w huśtawce „bocianie gniazdo". Zrewitalizowano ścieżkę sensoryczną, wykonano prace ogrodowe przy wejściu do przedszkola, zamontowano roletę cieniującą na piętrze oraz zakupiono nowy, duży dywan do wspólnej zabawy.

Tegoroczne wakacje w gminnych placówkach oświatowych były więc czasem nie tylko odpoczynku, ale przede wszystkim przygotowań do kolejnego roku pracy. Wykonane remonty, modernizacje i doposażenie mają poprawić komfort oraz bezpieczeństwo dzieci i pracowników, a także odpowiedzieć na zmieniające się potrzeby poszczególnych placówek.

Michał Mandola, fot. gmina Chrząstowice

Strażak z Suchego Boru pomagał w Hiszpanii



GFFF Poland to wyspecjalizowany moduł do gaszenia pożarów lasów z ziemi, utworzony w październiku 2023 roku.

Pod koniec sierpnia z Polski wyruszyła trzecia zmiana strażaków z modułu GFFF Poland, którzy udali się do Hiszpanii, by wesprzeć tamtejsze służby w walce z rozległymi pożarami lasów. Wśród ratowników znalazł się Łukasz Nowak, mieszkaniec Suchego Boru, strażak oraz przewodniczący Rady Gminy Chrząstowice.

GFFF Poland to wyspecjalizowany moduł do gaszenia pożarów lasów z ziemi, utworzony w październiku 2023 roku. Jego głównym zadaniem jest pomoc w zwalczaniu rozległych pożarów terenów leśnych, szczególnie w miejscach trudno dostępnych dla ciężkiego sprzętu. Strażacy wyposażeni w narzędzia ręczne i niewielką ilość wody mogą dotrzeć tam, gdzie wozy pożarnicze nie są w stanie dojechać. W czerwcu 2026 roku moduł otrzymał certyfikat włączenia do Europejskiej Puli Ochrony Ludności, co potwierdza spełnienie międzynarodowych standardów.

W Hiszpanii trwa obecnie jeden z najcięższych sezonów pożarowych w ostatnich latach. Od początku roku spłonęło już ponad 244 tysiące hektarów. Strażacy z Polski działają w ramach trzeciej zmiany, która przejęła dyżur operacyjny po poprzednikach. W jej skład wchodzą ratownicy z województw podlaskiego, lubelskiego, wielkopolskiego, łódzkiego, mazowieckiego i opolskiego oraz Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej.

Władze samorządowe gminy Chrząstowice dziękują Łukaszowi Nowakowi za jego poświęcenie i godne reprezentowanie gminy oraz kraju.

- Łukaszu, dziękujemy za walkę, za poświęcenie oraz godne reprezentowanie naszego kraju i gminy – podkreślają samorządowcy z Chrząstowic. – Życzymy spokojnej służby, szczęśliwych powrotów z każdego wyjazdu oraz spokojnego powrotu do domu.

(mim), fot. Państwowa Straż Pożarna

Wzór opolski zdobi wieś

We wtorek 1 września w Falmirowicach wydarzyło się coś naprawdę wyjątkowego. Pomysł, który od dłuższego czasu dojrzewał w głowie jednej z mieszkanek Róży Staffy, wreszcie doczekał się realizacji. Wieś „zakwitła" wzorem opolskim, a w malowaniu udział wzięły zarówno dzieci, jak i dorośli, kobiety i mężczyźni, młodsi i starsi.



W Falmirowicach powstał piękny mural. To kolejna tego rodzaju instalacja artystyczna w gminie Chrząstowice.

W efekcie każdy kwiat jest inny. Każdy został namalowany inną ręką i każdy zostawił na ścianie mały ślad swojego autora. To właśnie ta różnorodność sprawia, że mural jest wyjątkowy – pełen indywidualnych akcentów, a jednocześnie spójny jako całość.

Jak podkreślają władze sołeckie, wspólne malowanie stało się okazją do integracji, rozmów i budowania więzi w lokalnej społeczności.

– Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, którzy odpowiedzieli na zaproszenie i wspólnie stworzyli tę niezwykłą wizytówkę Falmirowic – podsumowują władze sołeckie.

Patrząc na efekt i zainteresowanie, jakie wzbudziło to wydarzenie, można przypuszczać, że to dopiero początek. Falmirowice pokazały, że wspólne działania mają moc – i kto wie, może już wkrótce w innych miejscowościach także zakwitną opolskie wzory.

(mim), fot. sołectwo Falmirowice

eprasa.pl cf402857df

Tu stawiają na naukę, bezpieczeństwo i ruch

W Zespole Szkół w Niemodlinie rozpoczął się nowy rok szkolny 2026/2027. Uroczystość miała kilka ważnych punktów – od inauguracji policyjnej akcji „Bezpieczna Droga do Szkoły", przez pasowanie pierwszoklasistów, aż po otwarcie nowego placu edukacyjno-ruchowego.



Podczas inauguracji nowego roku szkolnego uczniowie uczestniczyli w otwarciu nowego placu edukacyjno-ruchowego.

Pierwszy dzień nowego roku szkolnego w Niemodlinie rozpoczął się od tematu, który szczególnie ważny jest dla dzieci i młodzieży – bezpieczeństwa w drodze do szkoły.

To właśnie w Zespole Szkół w Niemodlinie zainaugurowano akcję „Bezpieczna Droga do Szkoły" prowadzoną przez opolską policję. Uczniowie uczestniczyli w rozmowach dotyczących zasad bezpiecznego poruszania się po drogach, a najmłodsi otrzymali odblaski. W ich wręczaniu wspólnie z policjantami uczestniczył starosta opolski Henryk Lakwa.

Po części poświęconej bezpieczeństwu przyszedł czas na symboliczny pierwszy dzwonek, który oficjalnie rozpoczął rok szkolny 2026/2027. Szczególnie ważny był to dzień dla najmłodszych uczniów. Pierwszoklasiści zostali uroczyście pasowani na uczniów szkoły podstawowej. Nie zabrakło emocji i tremy, ale przede wszystkim były uśmiechy oraz radość z rozpoczęcia nowego etapu edukacyjnej przygody.

Inauguracja roku szkolnego była również okazją do otwarcia nowego placu edukacyjno-ruchowego. Nowa przestrzeń ma służyć zarówno aktywności fizycznej, jak i nauce poprzez ruch. To miejsce, w którym uczniowie będą mogli biegać, bawić się, spędzać wspólnie czas, a jednocześnie rozwijać swoje umiejętności.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali najmłodsi uczniowie wraz z dyrektor szkoły, starostą Henrykiem Lakwą oraz członkiem Zarządu Powiatu Opolskiego Bartoszem Wajmanem. Nowy plac ma być nie tylko przestrzenią do aktywności, ale również miejscem integracji uczniów.

Organizatorzy podkreślają, że szkoła to nie tylko ławki, tablica i zajęcia lekcyjne. Równie ważne są relacje, wspólna zabawa, aktywność oraz stworzenie uczniom przestrzeni, w której mogą rozwijać się także poza tradycyjną salą lekcyjną.



„Bezpieczna Droga do Szkoły" - policjanci przypominali uczniom najważniejsze zasady bezpieczeństwa, a najmłodsi otrzymali odblaski.

W uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele Policji, Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Drogowego, Kuratorium Oświaty, Gminy Niemodlin oraz Powiatu Opolskiego. Nowy rok szkolny w Niemodlinie rozpoczął się więc nie tylko od pierwszego dzwonka, ale również od ważnego przesłania: bezpiecznie, aktywnie i razem.

(mk)

Odebrali akty mianowania

Tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego kolejni nauczyciele szkół i placówek prowadzonych przez powiat opolski otrzymali akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Uroczyste wręczenie dokumentów było okazją do gratulacji i podkreślenia znaczenia pracy pedagogów.



Nowo mianowani nauczyciele odebrali akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego.

Akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego wręczyli starosta opolski Henryk Lakwa oraz wicestarosta opolski Leonarda Płoszaj. W spotkaniu uczestniczyła również Anna Mikołaszewska, dyrektorka Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Opolu.

– Najserdeczniej gratuluję awansu i wspaniale zdanego wcześniej egzaminu – mówił Henryk Lakwa, starosta opolski.

W gronie nauczycieli, którzy uzyskali kolejny stopień awansu zawodowego, znaleźli się pedagodzy z kilku placówek prowadzonych przez powiat opolski. Zespół Szkół w Tułowicach: Justyna Bidzińska, Adam Jagiełło, Marlena Kubów, Sandra Musioł. Pomologia Prószków: Anna Bąk-Jakubik, Ivanna Melnyk, Anna Stolarska. Zespół Szkół w Niemodlinie: Anna Adamowska-Kałwa, Kornelia Budz, Barbara Galla, Brygida Sprung. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Niemodlinie: Izabela Krysa. Łącznie akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego odebrało 12 nauczycieli.

Awans zawodowy to istotny moment w karierze każdego nauczyciela. Za otrzymanym aktem stoją jednak nie tylko zdany egzamin i formalne wymagania, ale przede wszystkim lata pracy, zdobywane doświadczenie oraz codzienna odpowiedzialność za edukację i rozwój młodych ludzi.

Nowo mianowanym nauczycielom pogratulowali przedstawiciele władz powiatu, życząc im satysfakcji z wykonywanej pracy, energii oraz wielu sukcesów w rozpoczynającym się roku szkolnym.

(mk)

Docenią tych, którzy robią coś dla innych

Już 9 września poznamy tegorocznych laureatów Nagród Starosty Opolskiego „Magnolia Powiatu Opolskiego". Uroczysta gala odbędzie się w Chrząszczycach. Tegoroczna edycja przynosi zmianę – wprowadzono nowe kategorie, które mają docenić osoby, firmy i organizacje działające na rzecz rozwoju lokalnej społeczności.



„Magnolia Powiatu Opolskiego" to wyróżnienie dla osób i podmiotów, które swoją pracą i zaangażowaniem zmieniają lokalną rzeczywistość.

„Magnolia Powiatu Opolskiego" to wyróżnienie dla tych, którzy swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju i promocji powiatu. W tym roku kandydaci rywalizują w siedmiu kategoriach, a dodatkowo przyznane zostaną dwa szczególne wyróżnienia.

Jedną z nowych kategorii jest „Biznes i rozwój". Wyróżnienia w niej otrzymają osoby lub podmioty związane z przedsiębiorczością, innowacjami, inwestycjami oraz inicjatywami wpływającymi na rozwój gospodarczy powiatu.

Kolejna kategoria – „Turystyka" – skierowana jest do tych, którzy rozwijają i promują lokalną ofertę turystyczną oraz przyczyniają się do budowania wizerunku powiatu jako atrakcyjnego miejsca do odwiedzania i wypoczynku.

W kategorii „Kultura i dziedzictwo" doceniona zostanie działalność artystyczna i kulturalna, a także działania związane z ochroną i popularyzacją dziedzictwa kulturowego powiatu.

Nie zabraknie również wyróżnień dla przedstawicieli świata sportu. Kategoria „Sport" obejmuje zarówno osiągnięcia zawodnicze, jak i działalność szkoleniową, organizację wydarzeń sportowych oraz inicjatywy promujące aktywny styl życia.

Ważne miejsce wśród tegorocznych kategorii zajmuje „Edukacja i nauka". Nagrody mogą trafić do osób i podmiotów wyróżniających się osiągnięciami w edukacji, nauce i działalności dydaktycznej, a także realizujących innowacyjne projekty edukacyjne dla mieszkańców powiatu.

Szansę na wyróżnienie mają również osoby zaangażowane w życie lokalnej społeczności. „Działalność społeczna" to kategoria dla inicjatyw obywatelskich, społecznych i wolontariackich, które służą mieszkańcom i wzmacniają lokalną wspólnotę.

Wśród wyróżnień szczególne miejsce zajmuje „Biała Magnolia" – nagroda honorowa przyznawana za całokształt działalności na rzecz rozwoju i promocji Powiatu Opolskiego. Może trafić do osób lub podmiotów mających szczególne, wieloletnie zasługi.

Drugim wyjątkowym wyróżnieniem jest Nagroda Specjalna Starosty Opolskiego. Jest ona przyznawana uznaniowo za wyjątkowe działania, postawy lub osiągnięcia o szczególnym znaczeniu dla powiatu.

Kandydatów do tej nagrody mogli zgłaszać mieszkańcy, organizacje oraz instytucje. W lipcu zebrała się kapituła, która oceniła zgłoszone kandydatury i wybrała laureatów prestiżowego wyróżnienia. Na ostateczne ogłoszenie trzeba poczekać do 9 września. Wtedy podczas uroczystej gali w Chrząszczycach poznamy tegorocznych laureatów „Magnolii Powiatu Opolskiego".

Jedno jest pewne – wśród nominowanych znajdą się osoby i podmioty, które swoją codzienną pracą, pasją i zaangażowaniem wpływają na życie mieszkańców oraz rozwój całego powiatu opolskiego.

(mk)

eprasa.pl cf402857df

Sport, muzyka i tradycja

Ostatni weekend sierpnia w Krasiejowie upłynął pod znakiem sportu, muzyki i rodzinnej zabawy. Od 28 do 30 sierpnia na stadionie sportowym odbywało się „Sportowe Zakończenie Wakacji". Przez trzy dni mieszkańcy i goście mogli korzystać z bogatego programu przygotowanego zarówno dla miłośników sportowych emocji, jak i dobrej muzyki oraz wspólnego spędzania czasu. „Tygodnik Ziemi Opolskiej" sprawował patronat medialny nad wydarzeniem.

Trzy dni atrakcji

Na uczestników imprezy czekał program przygotowany z myślą o różnych grupach wiekowych. Wśród atrakcji znalazły się m.in. turnieje piłkarskie, pokazy sportowe, strefy aktywności, animacje i konkursy dla dzieci. Nie zabrakło również wieczornych zabaw tanecznych oraz strefy gastronomicznej, w której można było skosztować lokalnych przysmaków.

Tegoroczna impreza była kolejną odsłoną wydarzenia, którego pierwsza edycja odbyła się cztery lata temu. Początkowo festyn miał znacznie mniejszą skalę i trwał zaledwie półtorej dnia. Pomysł na jego organizację wyszedł od sportowców z KS Rajfel Krasiejów.

– To był bardzo spontaniczny pomysł – wspomina prezes klubu sportowego Grzegorz Bronder. – Pomyśleliśmy, że warto coś zorganizować na zakończenie wakacji. Przygotowania do imprezy zajęły nam zaledwie dwa tygodnie. Z czasem w organizowanie festynu włączyły się inne organizacje z terenu naszego sołectwa, wolontariusze, nasza gmina i sponsorzy.

Warto podkreślić, że aktualnie „Sportowe Zakończenie Wakacji" to również wydarzenia o charakterze: kulturalnym, artystycznym i integracyjnym.

Impreza rozpoczęła się w piątek od sportowych emocji. Na stadionie rozegrano mecz klasy okręgowej KS Krasiejów – LZS Ligota Turawska oraz turniej rzutów karnych. Wieczorem przyszedł czas na muzykę – uczestnicy bawili się przy muzyce zespołu.



Najmłodsi mogli sprawdzić swoje umiejętności podczas turnieju piłkarskiego „Dino Cup".

Sobotni program również połączył sport z muzyką. Najmłodsi mogli sprawdzić swoje umiejętności podczas turnieju piłkarskiego „Dino Cup", natomiast kibice obejrzeli spotkanie KS II Krasiejów – Start Dobrodzień.

Po sportowej części dnia sceną zawładnęła muzyka. Odbyło się „Przy Małapanie bluesowe śpiewanie" z Jerzym Kaufmannem i Jankiem. W programie znalazł się również koncert Orkiestry Dętej z Chrząstowic oraz „Muzyczne spotkania SMK" ze śląskim duetem Piotra Szefera. Sobotę zakończyła dyskoteka.

Nie zabrakło również tematyki związanej z bezpieczeństwem. W sobotę działał Punkt Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, uruchomiony w ramach Krajowego Treningu Reagowania na Sygnały Alarmowe i Komunikaty Ostrzegawcze.

Mieszkańcy mogli dowiedzieć się, jak prawidłowo zachować się po usłyszeniu sygnału alarmowego lub otrzymaniu komunikatu ostrzegawczego. Podczas spotkania wyjaśniano również, gdzie szukać bezpiecznego schronienia oraz jak przygotować plecak ewakuacyjny. Była to okazja do zdobycia praktycznej wiedzy, która może okazać się szczególnie cenna w sytuacji zagrożenia.

Niedziela była finałem trzydniowego wydarzenia. Dzień rozpoczęło „Zakończenie wakacji w biegu". Na uczestników czekały biegi dla dzieci oraz bieg główny na dystansie 4,5 km. Po sportowych zmaganiach wystąpiła Orkiestra Dęta Szczedrzyk.





Niedzielne popołudnie należało natomiast do muzyki.

Organizatorzy zadbali także o najmłodszych. Przez cały weekend dzieci mogły bezpłatnie korzystać z dmuchańców, a w niedzielę przygotowano dodatkowo tatuaże brokatowe i malowanie buziek. Nie zabrakło również zabaw z DJ-em i animatorem.

W organizację wydarzenia zaangażowali się KS Krasiejów, sołtys i rada sołecka wsi Krasiejów, Stowarzyszenie Miłośników Krasiejowa, DFK Krasiejów, gmina Ozimek, Powiat Opolski, Województwo Opolskie, MOSiR Ozimek, Stowarzyszenie Na Rzecz Promocji Talentów „Akces" oraz OZPN w Opolu.

Folkowe brzmienia i śląskie tradycje

Niedzielne popołudnie należało natomiast do tradycji, muzyki i regionalnych smaków. Wszystko za sprawą Folk Festivalu – Regionalnego Festiwalu Smaków, Dźwięków i Tradycji. Na scenie pojawili się Mirek Jędrowski z zespołem Happy Jędrowski Show, Akces i Lena Bryja oraz Wesoła Kapela Bez Nut. Wieczorem uczestnicy mogli jeszcze pobawić się przy muzyce zespołu Presto.

Jak wyjaśnia dyrektor artystyczny festiwalu Elżbieta Pisula-Bieniecka, impulsem do zorganizowania pierwszej edycji festiwalu, była wydana kilka lat temu płyta „Folk-Love". Młodzi artyści z dziecięcego zespołu Akces oraz podopieczni stowarzyszenia zaprezentowali się w kilkunastu utworach folkowych.

Dodaje, że celem wydarzenia jest promowanie lokalnego dorobku i dziedzictwa kulturowego w różnych obszarach takich jak sztuka, rękodzieło, kulinaria, tradycja i obyczaje. Jednak szczególne znaczenia dla organizatorów imprezy ma muzyka oraz lokalny dialekt gwary śląskiej.

(mł), Fot. gmina Ozimek, Stowarzyszenie Na Rzecz Promocji Talentów „Akces"

Będzie kulturalnie, aktywnie i z sercem

Mieszkańcy gminy Ozimek tej jesieni nie będą mogli narzekać na brak ciekawych propozycji. Odbędą się wydarzenia łączące kulturę, aktywność, profilaktykę i integrację. Będzie okazja zarówno do spotkania z literaturą w nietypowej odsłonie, jak i do aktywnego spędzenia czasu oraz wsparcia potrzebujących.

„Dziady" w nocnej scenerii

Tegoroczne Narodowe Czytanie w Ozimku zapowiada się zupełnie inaczej niż tradycyjne spotkanie z literaturą. Zamiast bibliotecznej sali będzie nocna sceneria, światło ognia, dźwięki i teatralne obrazy inspirowane jednym z najbardziej niezwykłych dzieł polskiego romantyzmu.

W piątek, 4 września, o godz. 20.30 na skwerku w pobliżu biblioteki w Ozimku mieszkańcy będą mogli wspólnie wysłuchać II części „Dziadów" Adama Mickiewicza. Organizatorzy przygotowali wydarzenie, które ma nie tylko przypomnieć tekst lektury, ale również pozwolić odbiorcom poczuć jego wyjątkowy, tajemniczy klimat.

W trakcie wieczoru pojawią się aktorzy Teatru Fieter, a także pracownicy Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Domu Kultury w Ozimku. Czytaniu towarzyszyć będą teatralizacje, efekty dźwiękowe oraz scenografia wykorzystująca blask palenisk. Za reżyserię wydarzenia odpowiada Robert Konowalik.

Organizatorzy liczą, że nietypowa forma spotkania sprawi, iż dobrze znane „Dziady" będzie można odkryć na nowo – tym razem nie tylko poprzez słowo, ale także atmosferę, obraz i dźwięk.

Organizatorami wydarzenia są Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Ozimku oraz Dom Kultury w Ozimku.

Sport, profilaktyka i pomoc w szczytnym celu

„Różowa Piątka w Pustkowie – Bieg i Marsz po Zdrowie" odbędzie się 11 października o godz. 12.00 przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pustkowie. Organizatorzy zapraszają osoby od 16. roku życia. Uczestnicy będą mogli wybrać bieg lub marsz. Na wydarzenie można zapisywać się do 22 września 2026 roku. Organizatorzy zachęcają uczestników do zaakcentowania solidarności różowym kolorem – poprzez koszulki, dodatki, emblematy czy nawet całe przebrania.

Biegacze, miłośnicy spacerów i wszyscy, którzy chcą aktywnie spędzić czas, spotkają się w październiku w Pustkowie. Wydarzenie będzie okazją nie tylko do ruchu i wspólnej zabawy, ale również do zwrócenia uwagi na profilaktykę raka piersi oraz wsparcia potrzebującej osoby. Na miejscu dostępne będą m.in. mobilny punkt poboru krwi, stanowisko NFZ poświęcone profilaktyce, a także słuchobus, w którym będzie można zadbać o kontrolę słuchu.

W programie znalazł się również pokaz Street Workout Ozimek, a o poczęstunek dla uczestników zadba KGW „Mamy i My" z Grodźca, które przygotuje ciepły posiłek. Organizatorzy chcą przy okazji wesprzeć Nikodema z Chobia, dlatego podczas wydarzenia prowadzona będzie zbiórka charytatywna. Na uczestników czekać mają także kolejne atrakcje. Za organizację wydarzenia odpowiada Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pustków.

(mł)

eprasa.pl cf402857df

GWARDIA NEWS

OFICJALNE KLUBOWE INFORMACJE COROTOP GWARDIA OPOLE

NR 01/2026

Corotop Gwardia Opole rozpoczyna sezon

Wakacje dobiegły końca, a wraz z nimi kończy się czas przygotowań — teraz czas na najważniejsze, czyli grę o punkty. W ostatni dzień sierpnia Corotop Gwardia Opole zaprezentowała kibicom na Stegu Arenie nowe stroje na sezon 2026/2027 — nie tylko pierwszej drużyny, ale i wszystkich zespołów Akademii GTV BUS Gwardii Opole. To było wydarzenie, które pokazało, jak wiele osób — od najmłodszych adeptów piłki ręcznej po zawodników Superligi — tworzy razem jedną, wielką gwardyjską rodzinę.

Nowy sezon zaczynamy z ambicją i dobrą energią. Do drużyny dołączyli nowi zawodnicy, kibice czekają na pierwszy gwizdek, a hala znów zacznie żyć meczowymi emocjami. Już 5 września Gwardia rozpocznie rywalizację w Lotto Superlidze - a przed nami cztery mecze, które wyznaczą początek długiej, wymagającej drogi przez sezon.

Terminarz meczów Gwardii we wrześniu:

- **5 września (18:00)** — *Corotop Gwardia Opole – Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski (mecz domowy, Stegu Arena, ul. Oleska 72, Opole — transmisja: Polsat Sport 2)*
- **13 września (15:00)** — *Zepter KPR Legionowo – Corotop Gwardia Opole (mecz wyjazdowy, Arena Legionowo, ul. Króla Bolesława Chrobrego 50B, Legionowo)*
- **21 września (18:00)** — *Corotop Gwardia Opole – Handball Stal Mielec (mecz domowy, Stegu Arena, ul. Oleska 72, Opole)*
- **27 września (18:00)** — *WKS Śląsk Wrocław – Corotop Gwardia Opole (mecz wyjazdowy, Hala Orbita, ul. Wejherowska 34, Wrocław)*



Adam Malcher,
dyrektor sportowy Corotop Gwardii Opole

- Drużyna pracowała przez cały okres przygotowawczy, widzę zaangażowanie zawodników i sztabu, i wierzę, że to przełoży się na dobre wyniki na parkiecie. Podczas prezentacji strojów, którą zorganizowaliśmy w ostatni dzień sierpnia, pokazaliśmy kibicom całą naszą Gwardyjską rodzinę, od najmłodszych grup Akademii GTV BUS Gwardii Opole po pierwszy zespół Corotop Gwardii Opole.

Czeka nas wymagający sezon, jak zresztą każdy w Superlidze, ale jestem spokojny o formę i nastawienie zespołu. Chcemy grać odważnie, chcemy walczyć o każdy punkt i chcemy, żeby kibice na Stegu Arenie znowu poczuli, że warto tu przychodzić. Liczę na wypełnione trybuny i głośny doping od pierwszego meczu.

Podsumowanie sparingów



Sezon przygotowawczy Corotop Gwardii Opole obfitował w sześć sparingów, które potwierdziły świetną formę zespołu przed startem rozgrywek 2026/2027. Gwardziści wygrali wszystkie mecze kontrolne – z jednym wyjątkiem. Jedyną porażkę zanotowali w starciu z niemieckim SC Magdeburg, czyli jedną z najlepszych drużyn na świecie, co samo w sobie było cennym sprawdzianem przed nowym sezonem.

HC Zubří (Czechy) – zwycięstwo 37:30 Pierwszy domowy sparing sezonu przyniósł emocjonujące widowisko. Po wyrównanej pierwszej połowie (17:17), Gwardziści zdołali w drugiej odsłonie meczu zbudować bezpieczną przewagę i ostatecznie pokonali czeski zespół 37:30.

Stal Mielec – zwycięstwo 34:27 Kolejny triumf na własnym parkiecie. Mecz długo stał pod znakiem wyrównanej walki – pierwsza połowa zakończyła się remisem 12:12, a jeszcze w 40. minucie na tablicy widniał remis 18:18. Ostatecznie Gwardia zdołała wypracować przewagę i wygrała 34:27.

MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie – zwycięstwo 37:22 Zdecydowanie najbardziej efektowne zwycięstwo w serii sparingów. Gwardziści już do przerwy zbudowali imponującą przewagę (20:10), a w drugiej połowie skutecznie kontrolowali przebieg gry, kończąc mecz wynikiem 37:22.

Zepter KPR Legionowo – zwycięstwo 33:30 22 sierpnia Gwardziści wyruszyli na wyjazd do Legionowa, gdzie zmierzyli się z Zepter KPR Legionowo. Już do przerwy Opolanie prowadzili 18:17, pokazując, że potrafią narzucić swoje warunki gry również poza własnym parkietem. W drugiej połowie Gwardia utrzymała kontrolę nad przebiegiem spotkania i ostatecznie zwyciężyła 33:30, kompletując kolejny udany test przed sezonem 2026/2027.

Enea WKS Grunwald Poznań – zwycięstwo 39:26 Ostatni test przed rozpoczęciem sezonu również zakończył się sukcesem Gwardzistów. Zespół z Opola narzucił wysokie tempo od pierwszych minut, prowadząc do przerwy 17:11, a w drugiej połowie utrzymał bezpieczny dystans do rywala, wygrywając 39:26.

SC Magdeburg (Niemcy) – Jedynym zespołem, który pokonał Gwardię w tym sezonie przygotowawczym, był niemiecki SC Magdeburg – de facto jedna z najlepszych drużyn na świecie. Starcie z tak silnym rywalem było przede wszystkim doskonałym sprawdzianem umiejętności i cennym doświadczeniem przed nowym sezonem.

Jak zapowiada się nowy sezon? Pięć zwycięstw w sparingach i wymagający test z europejską czołówką w postaci SC Magdeburg pokazują, że Corotop Gwardia Opole wchodzi w sezon 2026/2027 w bardzo dobrej formie. Skuteczna gra ofensywna, solidna obrona oraz konsekwencja w decydujących momentach meczów napawają optymizmem przed nadchodzącymi rozgrywkami ligowymi.

eprasa.pl cf402857df

NOWY SEZON. NOWE TWARZE

COROTOP GWARDIA OPOLE ZAPREZENTOWAŁ SKŁAD NA 2026/2027





Bartosz Jurecki
- trener



Bogumił Baran
- trener asystujący



Adam Malcher
- dyrektor sportowy



Bartosz Smarzych
- fizjoterapeuta



Jakub Ałaj
- numer 1, bramkarz



Dawid Balcerek
- numer 33, bramkarz



Fabian Sowiak
- numer 40, bramkarz



Marek Majer
- numer 43, bramkarz

eprasa.pl cf402857df



Michał Milewski
- numer 22, skrzydłowy



Kacper Aksamit
- numer 11, skrzydłowy



Mateusz Wojdan
- numer 7, skrzydłowy



Dmytro Artemenko
- numer 13, skrzydłowy



Kacper Wilisowski
- numer 77, skrzydłowy



Maciej Zarzycki
- numer 17, rozgrywający



Bartosz Kowalczyk
- numer 10, rozgrywający



Oliwier Kamiński
- numer 99, rozgrywający



Jakub Luksa
- numer 21, rozgrywający



Dan Emil Racotea
- numer 47, rozgrywający



Jakub Broda
- numer 34, rozgrywający



Bartłomiej Rugała
- numer 73, rozgrywający



Mykola Protsiuk
- numer 23, rozgrywający



Daniel Wisiński
- numer 9, rozgrywający



Kelian Janikowski
- numer 75, obrotowy



Kajo Cikatic
- numer 48, obrotowy



Igor Szafryna
- numer 50, obrotowy





eprasa.pl cf402857df

TERMINARZ RUNDY ZASADNICZEJ LOTTO SUPERLIGI

sezon 2026/2027

Kolejka	Data	Mecz
1	05.09.	Corotop Gwardia Opole – Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wlkp.
2	13.09.	Zepter KPR Legionowo – Corotop Gwardia Opole
3	21.09.	Corotop Gwardia Opole – Handball Stal Mielec
4	27.09.	WKS Śląsk Wrocław – Corotop Gwardia Opole
5	03.10.	Corotop Gwardia Opole – KGHM Chrobry Głogów
6	10.10.	PGE Wybrzeże Gdańsk – Corotop Gwardia Opole
7	17.10.	Corotop Gwardia Opole – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
8	24.10.	Corotop Gwardia Opole – Orlen Wisła Płock
9	14.11.	Netland MKS Kalisz – Corotop Gwardia Opole
10	21.11.	Corotop Gwardia Opole – Industria Kielce
11	28.11.	Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn – Corotop Gwardia Opole
12	05.12.	Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wlkp. – Corotop Gwardia Opole
13	12.12.	Corotop Gwardia Opole – Zepter KPR Legionowo
14	19.12.	Handball Stal Mielec – Corotop Gwardia Opole
15	06.02.	Corotop Gwardia Opole – WKS Śląsk Wrocław
16	13.02.	KGHM Chrobry Głogów – Corotop Gwardia Opole
17	20.02.	Corotop Gwardia Opole – PGE Wybrzeże Gdańsk
18	27.02.	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Corotop Gwardia Opole
19	06.03.	Orlen Wisła Płock – Corotop Gwardia Opole
20	20.03.	Corotop Gwardia Opole – Netland MKS Kalisz
21	27.03.	Industria Kielce – Corotop Gwardia Opole
22	03.04.	Corotop Gwardia Opole – Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn

eprasa.pl cf402857df

Gminne święto plonów w Żelaznej

W niedzielę 30 sierpnia w sołectwie Żelazna odbyły się dożynki gminno-parafialne. Wydarzenie były okazją do podziękowania za tegoroczne plony, a także do wspólnego spotkania rolników, mieszkańców, samorządowców i zaproszonych gości.



Wójt Gminy Dąbrowa i Wicewojewoda Opolski dzielą się dożynkowym chlebem.



Mieszkańcy Żelaznej w występie „Na muzyczną nutę".

Dożynki rozpoczęły się uroczystą mszą św. w kościele parafialnym, którą sprawowali ks. proboszcz Sebastian Szajda oraz ks. Krystian Muszalik dyrektor ds. administracyjnych w Wyższym Międzydiecezjalnym Seminarium Duchownym w Opolu.

Tradycyjnie mieszkańcy przed swoimi posesjami, przygotowali ciekawe dekoracje dożynkowe. Na uwagę zasługiwały liczne dekoracje z motywem pszczół i uli, które wykonał Jan Piechota. Widowiskowo prezentował się korowód z dożynkowymi koronami, stworzonymi przez sołectwa gminy. W przejeździe przez wieś zobaczyć mogliśmy także bryczki, nowoczesne traktory, zabytkowe motory i samochody, a nawet kajak jako zapowiedź budowanej w przyszłości przystani nad rzeką Odra. Nie zabrakło także rodzajowych scenek: smerfów, kibiców Odry Opole, salonu urody czy rozrywkowej ekipy z DJ Żelejski Power.

Dalsze obchody odbyły się na placu przy remizie OSP Żelazna. Oficjalnie uroczystość otworzyła wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek dziękując rolnikom za codzienną pracę na roli i troskę o ziemię, która od pokoleń stanowi ważną część lokalnej tożsamości. Państwo Weronika i Józef Przybyła, starostowie dożynek, ofiarowali chleb – symbol tegorocznych plonów i owoc ciężkiej pracy rolników. Następnie chlebem poczęstowano uczestników uroczystości.



Dożynkowy korowód zachwycał różnorodnością i pomysłowością.



Reprezentacja sołectwa Ciepielowice.

Dożynki były również wyjątkową okazją do prezentacji lokalnej kultury, talentów i dorobku artystycznego. Na scenie zaprezentowali się zarówno najmłodsi jak i nieco starsi artyści oraz przybyłe zespoły muzyczne. Publiczność mogła podziwiać występ Orkiestry Dętej „Kotulin" oraz recital grupy „Na muzyczną nutę" w wykonaniu mieszkańców Żelaznej. Nie zabrakło również energicznego pokazu mażoretek Seniorita z Dobrzenia Wielkiego. Na scenie wystąpiły także dzieci z przedszkola w Żelaznej.

- Skontaktowaliśmy się z rodzicami naszych ubiegłorocznych absolwentów i poprosiliśmy, aby dzieci mogły wystąpić podczas dożynek – mówi nauczycielka z przedszkola w Żelaznej Agnieszka Szewczuk. - Dla nich był to wyjątkowy występ, bo miał miejsce podczas tak ważnego wydarzenia jak dożynki. Dzieci zaprezentowały układ choreograficzny z przewodnim motywem motyli.

Muzyczną część programu uzupełniły występy Gminnej Orkiestry Dętej „Wind Power", duetu Aneta i Norbert oraz zespołu Mirabilis z Ciepielowic. Na zakończenie do tańca poderwał wszystkich zespół "Fiesta".

Dla najmłodszych uczestników dożynek przygotowano bezpłatną strefę z dmuchańcami. Na potrzeby wydarzenia swoje stoisko przygotował też Ośrodek Pomocy Społecznej w Dąbrowie. Jego pracownicy informowali o realizowanych inicjatywach, przedsięwzięciach oraz dostępnych dla mieszkańców usługach. Przeprowadzono również warsztaty dietetyczne „Kolorowo i Koktajlowo".

Organizatorami wydarzenia byli: sołectwo Żelazna z sołtys Gertrudą Ledwig na czele, gmina Dąbrowa, Centrum Aktywności Lokalnej, OSP Żelazna, Koło DFK, a także przedszkole i żłobek „Kraina Malucha" w Żelaznej. W organizację zaangażowali się również rolnicy i mieszkańcy sołectwa. Przygotowania do dożynek trwały wiele miesięcy i wymagały ogromu pracy oraz zaangażowania, którego efekty mogliśmy podziwiać podczas uroczystości.

(mł)



Mieszkańcy gminy tłumnie przybyli na dożynki do Żelaznej.

Zadzwonił pierwszy dzwonek

1 września w Publicznej Szkole Podstawowej im. Gustawa Morcinka w Chróścinie odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2026/2027.



Młodzież zaprezentowała podczas inauguracji przedstawienie poświęcone problemowi hejtu.

W wydarzeniu uczestniczyli uczniowie, nauczyciele i dyrektorzy szkół z terenu gminy Dąbrowa, rodzice, pracownicy oświaty oraz zaproszeni goście. Wśród gości znaleźli się przedstawiciele Opolskiego Kuratorium Oświaty, Rady Gminy w Dąbrowie, Urzędu Gminy w Dąbrowie, Centrum Usług Wspólnych, Centrum Aktywności Lokalnej oraz Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie. Uroczystość swoją obecnością ubogaciły również poczty sztandarowe ze wszystkich gminnych szkół.



Inaugurację roku szkolnego w gminie Dąbrowa zorganizowano w szkole podstawowej w Chróścinie.

Szczególnym momentem inauguracji był występ młodzieży przygotowany pod opieką reżyser Elwiry Ferenc-Koleśnik. Młodzi aktorzy zaprezentowali przedstawienie, którego tematem był hejt i jego wpływ na relacje między ludźmi. Spektakl pokazał, że słowa mogą mieć ogromną siłę i pozostawić po sobie ślad, nawet jeśli wypowiadane są bez zastanowienia. Młodzież zwróciła uwagę na sytuacje, z którymi uczniowie mogą spotkać się zarówno w szkole, jak i w internecie. Przedstawienie było również przypomnieniem, że za każdym komentarzem czy żartem stoi drugi człowiek, którego emocje i uczucia należy szanować.



Poczty sztandarowe gminnych szkół uświetniły uroczystość.

W rozpoczynającym się roku szkolnym w gminnych szkołach naukę podjęło 660 uczniów, w tym 80 pierwszoklasistów. Do publicznych przedszkoli uczęszczać będzie 274 dzieci, a kolejnych 14 – do przedszkola niepublicznego. Łącznie nowy rok szkolny rozpoczęło 948 dzieci.

(mł), Fot. gmina Dąbrowa

eprasa.pl cf402857df

W Wawelnie tradycja spotkała się z zabawą

Ostatni weekend sierpnia w Wawelnie upłynął pod znakiem gminnego święta plonów. W dniach 28–30 sierpnia mieszkańcy wspólnie świętowali zakończenie żniw. W programie znalazły się tradycyjne obrzędy dożynkowe, muzyka, występy artystyczne, sportowa rywalizacja oraz liczne atrakcje dla mieszkańców.



Dożynki były okazją do podziękowania za plony, spotkania mieszkańców i kultywowania lokalnych tradycji.

Od dyskoteki po mecze i dożynkowy korowód

Obchody rozpoczęły się już w piątek 28 sierpnia. Wieczorem uczestnicy bawili się podczas dyskoteki. W sobotę przyszedł czas na sportową rywalizację. Rozegrano mecz Klasy A pomiędzy LZS Gazownik Wawelno a LZS Unią Raszowa- Daniec. Mieszkańcy gminy Komprachcice wzięli również udział w turnieju sołeckim.



Podczas wydarzenia wójt Leonard Pietruszka częstował uczestników żurkiem.

- Przygotowaliśmy pięć konkurencji, które nawiązywały do codziennych prac i życia na wsi - opowiada sołtys wsi Józef Kremer. - Uczestnicy musieli wykazać się nie tylko sprawnością, ale także celnością i zręcznością. W programie znalazł się między innymi rzut workiem do celu oraz rzut podkową. Był też bieg z 25-kilogramowym workiem ziemniaków, slalom z taczką, na której umieszczono belę słomy, a na koniec tradycyjny bieg w worku. Konkurencje wywołały sporo emocji i śmiechu.

Organizatorzy przygotowali również atrakcje dla dzieci, rodziców, młodzieży i dorosłych. Wieczorem mieszkańcy ponownie spotkali się na zabawie tanecznej.

Najważniejsza część obchodów przypadła na niedzielę. Uroczystości rozpoczęły się od mszy dożynkowej w kościele w Wawelnie. Po nabożeństwie ulicami miejscowości przeszedł korowód dożynkowy, który był jednym z najważniejszych elementów tegorocznych obchodów.

Wykonanie koron wymagało czasu i cierpliwości, ale przede wszystkim zaangażowania wielu osób.

Następnie oficjalnie otwarto dożynki. Starostami święta plonów zostali Małgorzata i Krystian Niekrawiec. Zgodnie z tradycją podczas wydarzenia wójt Leonard Pietruszka częstował uczestników żurkiem.

Niedzielne świętowanie wypełniły również występy artystyczne. Na scenie zaprezentowała się Orkiestra Dęta z Prószkowa oraz dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej w Wawelnie. Swoje umiejętności pokazał również akordeonista Paweł Gąsior.

Publiczność mogła zobaczyć także zespół Szydłowianki oraz zespół tańca orientalnego „Kalila". Jednym z punktów programu było wręczenie podziękowań dla sołectw. Wieczorem przyszedł czas na dalszą zabawę – tym razem przy muzyce DJ Cyreka. Na scenie wystąpiły również Kasia i Claudia Chwołka.



Organizatorzy postarali się, aby nie zabrakło atrakcji.

Wspólnie dla tradycji i dobrej zabawy

Jak podkreślają organizatorzy, dożynki były okazją nie tylko do podziękowania za zebrane plony, ale również do wspólnego spotkania mieszkańców i kultywowania lokalnych tradycji. Trzydniowy program połączył elementy religijne i dożynkowe z rozrywką, sportem oraz występami artystycznymi.

- To były trzy dni pełne zabawy, spotkań i wspólnego świętowania - opowiada sołtys wsi Józef Kremer. - Przygotowanie tak dużego wydarzenia było dla nas sporym wyzwaniem. Prace zaczęły się na długo przed rozpoczęciem imprezy. Trzeba było zadbać o organizację, przygotowanie miejsca, zaplecze techniczne i wiele innych szczegółów. Najważniejsze jednak było to, że w przygotowania włączyli się mieszkańcy i wszystkie organizacje działające na terenie Wawelna.

Społecznicy mogli również liczyć na wsparcie ze strony gminy Komprachcice oraz Samorządowego Ośrodka Kultury w Komprachcicach.

Mieszkańcy sołectw zadbali także o przygotowanie tradycyjnych koron dożynkowych. Ich wykonanie wymagało nie tylko czasu i cierpliwości, ale przede wszystkim zaangażowania wielu osób. Każda z koron odzwierciedlała pomysłowość mieszkańców i ich przywiązanie do lokalnych tradycji. Misternie wykonane kompozycje stały się ważnym elementem dożynkowej uroczystości, przypominając o pracy, kulturze i dziedzictwie opolskiej wsi.

(mł), Fot. gmina Komprachcice

Seniorzy na sportowo i kulinarnie

Sportowa rywalizacja, kulinarne zmagania i przede wszystkim dobra zabawa – pod koniec sierpnia hala OSiR w Komprachcicach tętniła życiem. Stowarzyszenie Uśmiech Seniorów zaprosiło mieszkańców województwa opolskiego do wspólnej aktywności i integracji. W wydarzeniu, które połączyło zawody sportowe z warsztatami i konkursem kulinarnym, uczestniczyło około stu osób.

Zawody sportowe miały charakter lekkich, zabawowych konkurencji. Uczestnicy zgłaszali się do udziału, a następnie wspólnie tworzyli grupy. Drużyny samodzielnie wymyślały dla siebie nazwy, co już na początku wprowadziło dużo humoru.

- Uczestnicy brali udział w przygotowanych konkurencjach sportowych - mówi prowadząca Klub Seniora „Uśmiech Seniorów" w Komprachcicach Monika Poremba. - Były one okazją nie tylko do ruchu i zdrowej rywalizacji, ale przede wszystkim do wspólnej zabawy, integracji i aktywnego spędzenia czasu. Drużyny rywalizowały m.in. w takich konkurencjach jak wiązanie krawatów na czas, rzut woreczkiem czy kręgle. Konkurencje oceniali sędziowie, a trzy najlepsze drużyny otrzymały nagrody.

W tym samym czasie odbywały się warsztaty oraz konkurs kulinarny, w którym uczestniczyło pięć grup, liczących po pięć osób. Zajęcia prowadziła dietetyczka Weronika Szumlak wraz z kucharzem. Uczestnicy mieli do wykonania różnorodne zadania związane ze zdrowym odżywianiem i przygotowywaniem posiłków.



Każda konkurencja była okazją do dobrej zabawy i integracji.

- Wspólnie przygotowywali pierogi, tworzyli domowe kremy, przygotowywali jajeczne przysmaki - opowiada Monika Poremba. - Rozwiązywali ziołową krzyżówkę, rozpoznawali różne rodzaje strączków, a także przygotowywali koktajle oraz tworzyli własne sosy do sałatek.

Konkurs był nie tylko okazją do kulinarnej rywalizacji, ale przede wszystkim ciekawą formą nauki poprzez zabawę i praktyczne działanie. Uczestnicy mieli możliwość zdobycia wiedzy na temat zdrowego odżywiania, poznania różnorodnych produktów oraz sposobów ich wykorzystania. Jednocześnie rozwijali swoje umiejętności kulinarne, kreatywność i pomysłowość.

Wśród uczestników nie zabrakło osób w różnym wieku, a najstarszy zawodnik miał aż 89 lat. Jego udział pokazał, że na aktywność, dobrą zabawę i sportową rywalizację nigdy nie jest za późno.

Celem spotkania była przede wszystkim edukacja żywieniowa, integracja uczestników, rozwijanie kreatywności, a także promowanie aktywnego i zdrowego stylu życia. Udział w konkursach pozwolił uczestnikom połączyć naukę z dobrą zabawą i twórczym działaniem. W obu konkursach najlepsze drużyny zostały nagrodzone, co dodatkowo podkreśliło ich zaangażowanie i wysiłek.

Wsparcie finansowe na realizację wydarzenia społecznicy pozyskali z Opolskiego Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

(mł), Fot. Stowarzyszenie Uśmiech Seniorów w Komprachcicach

eprasa.pl cf402857df

Między tradycją a tożsamością. Wielokulturowy powiat opolski

Z kroszonki na filiżankę, czyli kwiaty, które stały się opolskim znakiem

Opolski wzór kwiatowy przetrwał, bo kolejne pokolenia nauczyły się go nie tylko powtarzać, ale także tworzyć na nowo.

Kwiaty, rozetki i drobne ornamenty, które dziś kojarzymy z Opolszczyzną, zaczęły swoją historię od wielkanocnej kroszonki. Teraz można go zobaczyć na filiżance, kubku, talerzu czy wazonie. Czasem pojawia się na apaszce albo torbie. Bywa też na niewielkim breloczku. Charakterystyczne kwiaty i roślinne ornamenty stały się jednym z najbardziej rozpoznawalnych motywów związanych ze Śląskiem Opolskim.

A jednak ich historia zaczęła się od czegoś znacznie bardziej kruchego. Od jajka.

Najpierw była kroszonka

Śląsk Opolski od pokoleń słynie z kroszonek. Wielkanocne jajka zdobione techniką rytowniczą stały się jednym z najbardziej charakterystycznych elementów lokalnej twórczości ludowej. To właśnie na ich skorupkach pojawiały się wzory, które później przeszły na znacznie trwalszy materiał.

W 1958 roku zorganizowano pierwszy wojewódzki konkurs kroszonkarski. Kilka lat później, podczas obrad jury konkursu, pojawił się pomysł, aby tradycyjne wzornictwo przenieść z jajka na materiał, który nie stłucze się przy pierwszym dotknięciu.

W 1963 roku za takim rozwiązaniem opowiedzieli się między innymi etnograf dr Czesław Kurek i prezes opolskiej Cepelii Jan Matysek. Do współpracy zaprosili Stefanię Okos, później Topolę, podwójną laureatkę konkursu kroszonkarskiego.

Pierwsze próby wykonano na porcelicie pochodzącym z Zakładów Porcelitu Stołowego w Tułowicach. Nie był to jednak prosty przepis na sukces. Trzeba było znaleźć odpowiedni materiał, sposób nanoszenia wzoru i technologię wypału. Początkowo zdobienie przypominało jeszcze pracę przy kroszonce. Porcelit pokrywano farbą, a następnie wydrapywano w niej wzór. Dopiero później kolor nanoszono bezpośrednio na białą powierzchnię. Stopniowo uruchamiano produkcję w zakładzie Cepelii przy ul. Reymonta w Opolu.

Co ciekawe, pomysł początkowo wcale nie spotkał się z entuzjazmem centrali Cepelii. Uznano, że drapanie porcelitu jest zbyt nowoczesną technologią i nie ma związku z tradycyjnymi kroszonkami. Ostatecznie pomogło wstawiennictwo wybitnego polskiego etnografa prof. Romana Reinfussa. I tak wzór, który wcześniej mieścił się na skorupce wielkanocnego jajka, zaczął żyć własnym życiem.

Z małej skorupki na cały stół

W drugiej połowie lat 60. porcelit zaczął ustępować miejsca białej porcelanie. W 1968 roku uruchomiono dział zdobnictwa porcelany wzorami zaadaptowanymi z opolskich kroszonek. W tym samym roku odbyła się pierwsza publiczna prezentacja malowanej porcelany połączona z warsztatami. Potem przyszła popularność.

W latach 70. opolska porcelana zdobywała odbiorców nie tylko w Polsce. Wzory stawały się coraz bardziej drobne, gęste i wielobarwne. Dekorowane były między innymi filiżanki, komplety śniadaniowe i obiadowe, wazony czy patery. Opolski wzór przestał być więc wyłącznie pamiątką z regionu. Stał się produktem, który można było znaleźć w sklepach Cepelii, a część wyrobów trafiała także za granicę.

To ważny moment w historii lokalnego rękodzieła. Tradycyjny ornament przestał być zamknięty w jednym obrzędzie. Z kroszonki przeszedł na przedmioty codziennego użytku. I właśnie ta cecha pozwoliła mu przetrwać kolejne dekady.

Każda zdobniczka miała własny kwiat

Opolski wzór nie jest przecież jednym, sztywno określonym rysunkiem. To przede wszystkim świat kwiatów, liści, rozet i drobnych ornamentów. Twórczynie korzystają z tradycyjnego języka, ale każda z nich może nadać mu własny charakter. Dobrze pokazuje to historia Agnieszki Okos, jednej ze współczesnych twórczyń ludowych. Jej przygoda z folklorem zaczęła się właśnie od kroszonek.

- Kroszonkarstwo wciągnęło mnie do tego stopnia, że niemal każdą wolną chwilę spędzałam, drapiąc wymyślne kwiaty na kruchej skorupce – opowiada Agnieszka Okos. - Jednak prawdziwe „szaleństwo" zaczęło się wtedy, gdy w prezencie od ciotki z zagranicy dostałam pierwsze farby do dekorowania porcelany.



Opolski wzór przeszedł więc niezwykłą drogę: z wielkanocnej kroszonki na porcelanę, z porcelany do codziennego designu widocznego np. na budynku.

Z czasem samo odtwarzanie istniejących wzorów przestało jej wystarczać.

- Początkowo zdobiłam porcelanę na tak zwane „bogato". Później przyszedł czas na odkrywanie tego wzoru w zupełnie innej formie. – dodaje.

I wtedy pojawił się kolejny krok – personalizacja.

- Obdarowując znajomych kubkami, starałam się wplatać w kwiaty rysunki czy szkice czegoś, co personalizowało ten mały podarek. I tak kolejny raz przekonałam się, że daje mi to ogromną radość. – wspomina Agnieszka Okos.

To właśnie tutaj widać, dlaczego lokalne rękodzieło nie musi być zamknięte w muzealnej gablocie. Ten sam motyw może zostać zachowany, ale sposób jego wykorzystania może się zmieniać.

Wzór, który wyszedł z kuchni

Dzisiaj opolski ornament coraz częściej opuszcza porcelanowe naczynia. Można go znaleźć na apaszkach, bransoletkach, breloczkach, saszetkach, torbach i innych przedmiotach codziennego użytku.

Taką drogę od początku obrała Sandra Murzicz, która w 2015 roku stworzyła projekt i markę Opolskie Dziouchy. Impulsem była między innymi podróż służbowa do Francji. Tradycyjny opolski upominek stał się dla niej pretekstem do zastanowienia się, jak pokazywać kulturę regionu poza jego granicami. Pomysł polegał na tym, aby sprawdzić, czy można opowiedzieć o niej współczesnym językiem.

- Należę do osób, dla których ważna jest użytkowość przedmiotów - opowiada Sandra Murzicz. - Jednocześnie ogromną wartość ma dla mnie tradycja i piękno związane z miejscem, z którego pochodzimy. Rękodzieło jest jednak płynne. Zmienia się razem z nami i otaczającym nas światem. Możemy je rozwijać i nadawać mu nowe formy, pamiętając o tym, co stanowi jego istotę.

To zdanie dobrze opisuje drogę, jaką przeszedł opolski wzór. Najpierw był elementem tradycyjnej dekoracji kroszonki. Później stał się znakiem rozpoznawczym malowanej porcelany. Dzisiaj może być elementem nowoczesnego designu. Nie oznacza to jednak, że jego pierwotne znaczenie znika.

Nie tylko ładny kwiatek

Współczesne wykorzystanie regionalnego wzoru ma jeszcze jedną funkcję. Pozwala mówić o Opolszczyźnie ludziom, którzy być może nigdy nie interesowali się folklorem. Kubek z kwiatowym ornamentem można postawić na biurku. Torbę można zabrać na zakupy. Apaszkę założyć do codziennego stroju. Dopiero wtedy często pojawia się pytanie: skąd jest ten wzór? I zaczyna się rozmowa.

Sandra Murzicz podkreśla, że właśnie dlatego ważne są warsztaty. Nie chodzi wyłącznie o nauczenie uczestników techniki malowania.

- Dzięki organizowanym przez nas warsztatom udało się stworzyć sporą grupę osób, którym zależy na tym, aby opolski wzór przetrwał i był przekazywany kolejnym pokoleniom – mówi Sandra Murzicz. – To dla nas szczególnie ważne, bo warsztaty nie są tylko nauką samej techniki. To także okazja do poznawania historii i tradycji regionu, a przede wszystkim do odkrywania i zachwycania się naszym opolskim dziedzictwem.

To „zachwycanie się" jest tutaj ważniejsze, niż mogłoby się wydawać. Bo tradycja, której trzeba uczyć wyłącznie z obowiązku, szybko może stać się kolejnym szkolnym rozdziałem. Ta, która budzi emocje, ma większą szansę zostać z człowiekiem na dłużej.

Cepelia się skończyła. Wzór został

Dla opolskiej porcelany trudnym momentem był początek XXI wieku. W 2007 roku zakończyła działalność Cepelia, a wraz z nią skończył się pewien etap funkcjonowania opolskiego zdobnictwa. Wiele zdobniczek przestało malować porcelanę. Wydawało się, że tradycja może stracić swoje zaplecze. Przełom nastąpił kilka lat później. W 2012 roku Muzeum Wsi Opolskiej zorganizowało I Wojewódzki Konkurs Malowania Porcelany. Wzięło w nim udział 18 osób. W kolejnych latach zainteresowanie rosło.

W latach 2016–2023 Muzeum Wsi Opolskiej prowadziło bezpłatne warsztaty, podczas których można było nauczyć się zdobienia porcelany. W 2019 roku opolska porcelana trafiła na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. To nie jest więc historia o zwyczaju, który został uratowany raz na zawsze.

Dziedzictwo potrzebuje ludzi, którzy chcą poświęcić czas na naukę, warsztaty, malowanie kolejnej filiżanki czy wykonanie kolejnej kroszonki. Potrzebuje także tych, którzy potrafią zobaczyć w tradycyjnym wzorze coś więcej niż pamiątkę z przeszłości.

Kwiaty, które nie chcą zostać w muzeum

Historia opolskiego wzoru jest trochę przewrotna. Powstał na kruchym jajku, a jego twórcy szukali dla niego trwalszego materiału. Trafił więc na porcelit, później na porcelanę. A kiedy mogło się wydawać, że właśnie tam znalazł swoje docelowe miejsce, zaczął pojawiać się na kolejnych przedmiotach. Dziś można go spotkać w bardzo różnych formach. Czasem wiernie odtwarza dawne kompozycje. Czasem jest tylko inspiracją. Niekiedy twórca bierze charakterystyczny kwiat i buduje wokół niego zupełnie nowy projekt. Wspólne pozostaje jedno: opolskie kwiaty nadal są rozpoznawalne. I właśnie dlatego ich historia nie kończy się na porcelanowej filiżance.

(mł, db), fot. Opolskie Dziouchy

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Bliska Kultura 2026.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl cf402857df

SPORT

Strażacy z KS Volley Chrząstowice Mistrzami Polski w siatkówce plażowej

Ten sezon siatkówki plażowej chrząstowiccy zawodnicy mogą zaliczyć do wyjątkowo udanych. Reprezentanci gminy Chrząstowice w trakcie jego trwania zdobyli Mistrzostwo Polski Strażaków w Siatkówce Plażowej, Mistrzostwo Polski Masters 40+ oraz wywalczyli Wicemistrzostwo Polski Służb Mundurowych w Siatkówce Plażowej. To ogromny sukces, który jest efektem ciężkiej pracy, wielu godzin treningów, sportowej pasji oraz lokalnego wsparcia.

Pierwszy wielki sukces przyszedł już w czerwcu. Bartłomiej Baniak i Marcin Melnarowicz reprezentowali województwo opolskie podczas XII Mistrzostw Polski Strażaków Państwowej Straży Pożarnej w Siatkówce Plażowej, które odbyły się 2–3 czerwca w Starych Jabłonkach. W turnieju rywalizowały 22 pary z całej Polski. Nasi zawodnicy zaprezentowali się znakomicie, wygrywając turniej i zdobywając tytuł Mistrzów Polski Strażaków w Siatkówce Plażowej.



Zwycięzcy z dumą prezentują swoje medale.

To nie był jednak jedyny powód do dumy. Bartłomiej Baniak został wybrany MVP turnieju, a drugie miejsce również przypadło reprezentantom województwa opolskiego. Tym samym oba najwyższe stopnie podium Mistrzostw Polski Strażaków zajęły pary z Opolszczyzny. Na tym osiągnięcia naszych zawodników się nie skończyły. W dniach 7–9 sierpnia panowie Bartłomiej i Marcin wystąpili we Wrześni podczas XXIV ORLEN Mistrzostw Polski Masters w siatkówce plażowej. Dla sympatyków tego sportu to prawdziwe święto, podczas którego rywalizowano aż w 8 kategoriach męskich i 4 kobiecych. Nasza para wygrała wszystkie swoje mecze i stanęła na najwyższym stopniu podium, zdobywając Mistrzostwo Polski Masters 40+. Dwa tygodnie później zawodnicy ponownie stanęli do walki o najwyższe lokaty. Tym razem reprezentowali strażaków z Opolszczyzny podczas jubileuszowych X Mistrzostw Polski Służb Mundurowych w Siatkówce Plażowej „Twierdza Przemyśl 2026". W turnieju udział wzięło 29 duetów. Nasi reprezentanci rozegrali sześć wymagających spotkań, z których pięć rozstrzygnęli na swoją korzyść. Ostatecznie wywalczyli Wicemistrzostwo Polski Służb Mundurowych.

Trzy ogólnopolskie turnieje, trzy medale, w tym dwa tytuły Mistrzów Polski – to znakomite podsumowanie sezonu. Zawodnicy podkreślają, że osiągnięte wyniki to przede wszystkim efekt ciężkiej i systematycznej pracy. Do wszystkich turniejów przygotowywali się podczas treningów na powstałym rok temu boisku do siatkówki plażowej w Niwkach. Dzięki wsparciu władz gminy Chrząstowice, darczyńców oraz zaangażowaniu samych mieszkańców klub KS Volley Chrząstowice z roku na rok rozwija sportowe skrzydła i stwarza lokalnej społeczności coraz lepsze możliwości rozwijania siatkarskich umiejętności. W Chrząstowicach działają obecnie sekcje dziecięce, młodzieżowe, amatorskie oraz ligowe, dzięki czemu w treningach może uczestniczyć każdy – bez względu na wiek czy obecny poziom umiejętności.

Więcej informacji o działalności KS Volley Chrząstowice oraz planach treningowych można uzyskać, kontaktując się z klubem za pośrednictwem jego mediów społecznościowych.

(Arleta), fot.(KS Volley Chrząstowice)



Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338





TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

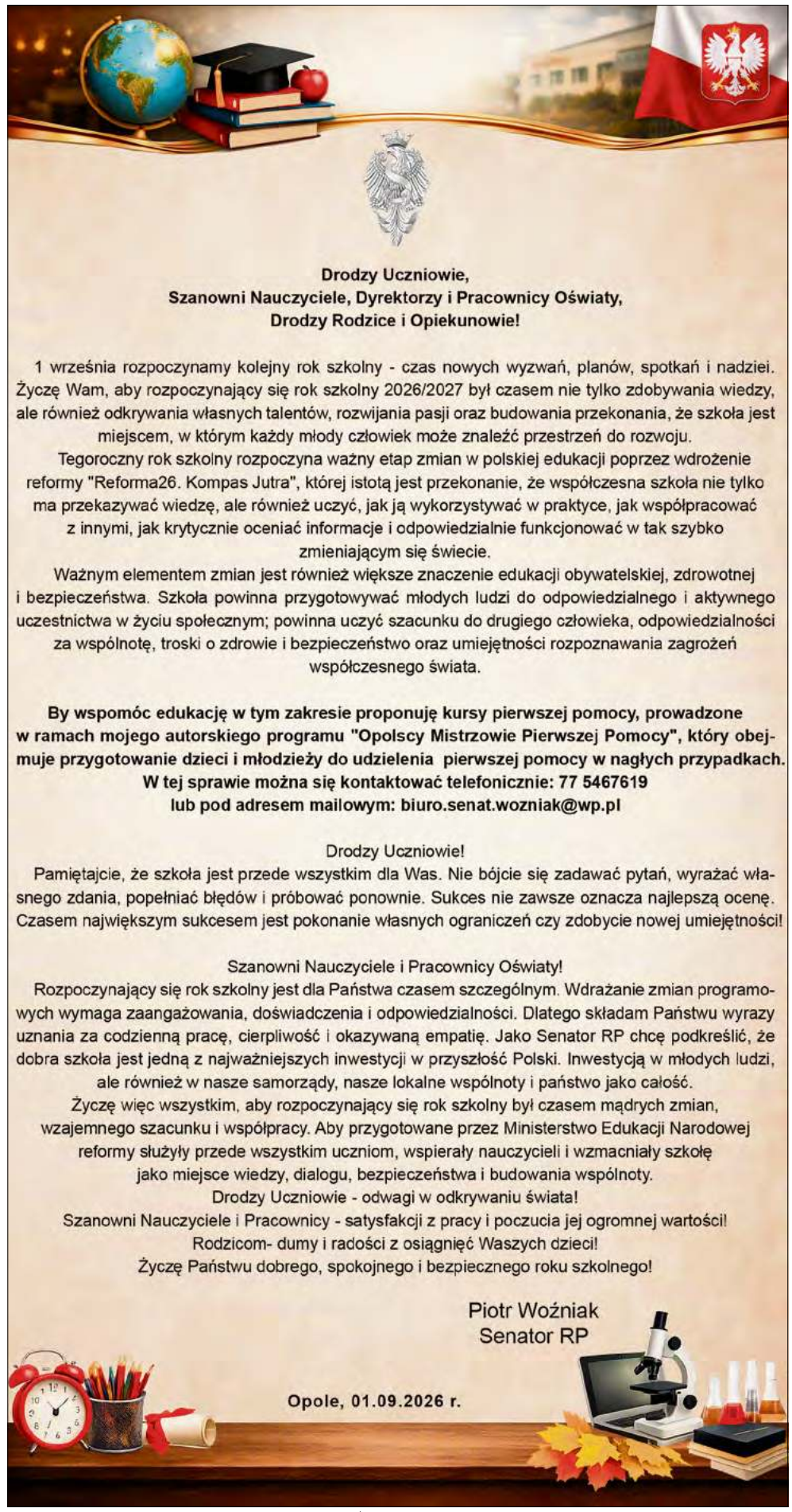
Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek
Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, Dawid Laskowski
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl cf402857df









TU jest miejsce na twoją reklamę
77 446 00 30

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443



eprasa.pl cf402857df

Dokończenie ze str. 1.

WSPÓLNY TRANSPORT MIMO PREZYDENCKIEGO WETA?

W ocenie prezydenta potrzebne są rozwiązania oparte na stabilnym finansowaniu, silnej roli gmin i zapewnieniu mieszkańcom małych miejscowości oraz wsi dostępu do regularnego transportu publicznego.

Nowelizacja ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, uchwalona przez Sejm 31 lipca 2026 roku, miała ograniczyć wykluczenie transportowe, szczególnie na terenach wiejskich. Zakładała m.in. obowiązek zapewnienia połączeń między województwem, powiatami i gminami oraz minimum czterech par kursów w dni robocze i dwóch w dni wolne.

Projekt przewidywał również zmianę zasad przyznawania dopłat, większą rolę marszałków województw oraz wprowadzenie transportu na żądanie dla słabiej zaludnionych obszarów. Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych miał zostać przekształcony w Fundusz Przeciwdziałania Wykluczeniu Transportowemu.

Nowe przepisy zakładały także dodatkowe wymagania dla autobusów objętych dofinansowaniem, m.in. obowiązek ich lokalizacji i stopniowe ograniczanie wieku taboru. Miasta miały ponadto udostępniać przystanki również operatorom komercyjnym.

Wspólny transport mimo prezydenckiego weta

Po prezydenckim wecie pojawia się pytanie, co dalej z planami stworzenia wspólnego systemu transportu w powiecie opolskim. Czy prace nad powołaniem związku powiatowo-gminnego będą kontynuowane, czy też sytuacja na szczeblu krajowym wpłynie na realizację lokalnych planów? Pytanie jest o tyle uzasadnione, że samorządy już podjęły konkretne działania zmierzające do stworzenia takiego systemu, a podobne rozwiązania funkcjonują lub są przygotowywane w innych częściach regionu.

Przykładem jest powstający Związek Powiatowo-Gminny „Autobusy Brzeskie". Jego najważniejszymi celami są poprawa komunikacji publicznej, ułatwienie mieszkańcom dojazdów do pracy i szkół oraz możliwość uruchamiania nowych połączeń autobusowych. Do inicjatywy samorządów z terenu powiatu brzeskiego przystąpiła również opolska gmina Popielów.

Jak wyjaśnia wójt gminy Sybilla Stelmach, w przyszłym tygodniu w Brzegu ma odbyć się spotkanie samorządów zainteresowanych utworzeniem związku powiatowo-gminnego. Jest ono następstwem prezydenckiego weta. Na ten moment władze gminy nie chcą więc szerzej wypowiadać się w tej sprawie. Nie zmienia to faktu, że gmina Popielów chce przynależeć do tej struktury.

Równolegle działania w kierunku powołania tego rodzaju związku prowadzone są na terenie powiatu opolskiego. Na początku lipca przedstawiciele trzynastu gmin spotkali się w Urzędzie Gminy w Turawie, aby rozmawiać o przyszłości publicznego transportu zbiorowego.

– Weto Prezydenta RP nie powoduje, że rezygnujemy z rozpoczętych działań dotyczących utworzenia związku powiatowo-gminnego – mówi starosta powiatu opolskiego Henryk Lakwa. – Kontynuujemy rozpoczęte procedury. Jesteśmy po spotkaniu z przedstawicielami gmin, podczas którego rozmawialiśmy o przyszłej współpracy i organizacji transportu publicznego. Część gmin podjęła już stosowne uchwały, pozostałe są na etapie ich procedowania. Nadal będziemy analizować kwestie organizacyjne i finansowe, w tym koszty funkcjonowania systemu, przebieg linii, źródła finansowania oraz podział zadań pomiędzy samorządami.

Firma doradcza przeanalizuje m.in. potoki pasażerskie, potrzeby mieszkańców oraz możliwy układ połączeń autobusowych pomiędzy gminami powiatu opolskiego a Opolem. Przygotowana zostanie również kalkulacja liczby wozokilometrów oraz projekt statutu przyszłego związku powiatowo-gminnego.

Co na to gminy?

Decyzja prezydenta o zawetowaniu ustawy dotyczącej transportu publicznego wywołała dyskusję również wśród samorządowców powiatu opolskiego. Wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek zwraca uwagę na to , że potrzebę zmian należy rozpatrywać przede wszystkim w kontekście ich dobrego przygotowania.

– Oceniam ją przede wszystkim w kontekście potrzeby lepszego przygotowania reformy – mówi wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek. – Nie jesteśmy przeciwni zmianom. Powinna jednak być poprzedzona rzetelnymi analizami, odpowiednio długim okresem przejściowym i jasnymi zasadami finansowania.

Zauważa, że z punktu widzenia gmin wiejskich, które samodzielnie zbudowały lokalne systemy komunikacji oraz zawarły wieloletnie umowy z operatorami i umowy o dopłaty z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, reforma może powodować istotne trudności organizacyjne, finansowe i prawne. W proponowanym kształcie nie byłaby więc korzystna dla gmin wiejskich.

Największe wątpliwości dotyczą przede wszystkim terminu, w jakim miałyby zostać stworzone nowe sieci komunikacyjne. Marszałek województwa ma sporządzać schemat sieci na podstawie danych przekazywanych przez powiaty, a te z kolei muszą pozyskać odpowiednie informacje od gmin.

– Tymczasem powiat opolski dopiero wyłonił wykonawcę opracowania dotyczącego optymalnego układu linii autobusowych łączących gminy z Opolem – zauważa Katarzyna Gołębiowska-Jarek. – Takie opracowanie wymaga czasu, podobnie jak późniejsze przygotowanie dokumentacji i utworzenie związku powiatowo-gminnego. Wymóg stworzenia wszystkich sieci, według zapisów ustawy, do 15 listopada uważam więc za termin po prostu nierealny.

Drugą bardzo istotną kwestią jest sposób finansowania transportu. Trzeba również odpowiedzieć na pytanie, co stanie się z już zawartymi umowami wieloletnimi. Przykładem jest gmina Dąbrowa, która ma umowy dotyczące dopłat z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych zawarte aż do 2032 roku – zarówno z wojewodą, jak i z operatorem.

Katarzyna Gołębiowska-Jarek dodaje, że w kwestii utworzenia powiatowego związku komunikacyjnego warto, niezależnie od dalszych losów ustawy, kontynuować już rozpoczęte prace. Samorządy powiatu opolskiego zadeklarowały wolę współpracy w tym zakresie. Teraz najważniejsze jest dokładne przeanalizowanie potrzeb mieszkańców, kosztów funkcjonowania związku, przebiegu przyszłych linii, sposobu finansowania oraz podziału kompetencji pomiędzy poszczególne samorządy.

Podobnie do tego zagadnienia podchodzą przedstawiciele innych gmin powiatu opolskiego. Uważają, że możliwość współpracy przy tworzeniu regionalnej sieci komunikacyjnej nadal istnieje, a jej rozwój może przynieść mieszkańcom konkretne korzyści.

– Kontynuowanie działań związanych z powoływaniem powiatowo-gminnych związków transportowych ma mocne uzasadnienie praktyczne, mimo że weto prezydenckie wobec nowelizacji ustawy o publicznym transporcie zbiorowym wpłynęło na planowane ramy reformy – mówi zastępca wójta gminy Chrząstowice Daria Pawlak. – Formuła związków opiera się na dotychczasowych, stabilnych przepisach ustawy o samorządzie powiatowym oraz obowiązującej ustawie o publicznym transporcie zbiorowym, co zapewnia zasadę ciągłości samorządowej. Oznacza to, że samorządy nadal posiadać będą prawne narzędzia do integracji siatek połączeń.

Również przedstawiciele gminy Niemodlin podkreślają, że mimo wszystko warto kontynuować prace związane z powołaniem związku powiatowo-gminnego. Być może w niedalekiej przyszłości ustawa ponownie zostanie procedowana przez Sejm. Celem powstania tego związku było zsynchronizowanie działań gmin i powiatu w zakresie transportu ponadgminnego.

– Większość gmin powiatu opolskiego korzysta z dofinansowań rządowych na komunikację publiczną w swoich gminach, ale naszym problemem jest transport ponadlokalny między gminą a miastem wojewódzkim Opole – uważa burmistrz Niemodlina Bartłomiej Kostrzewa. – Nie załatwiają tego porozumienia między poszczególnymi gminami. Dlatego też uważam, że warto ten związek mimo wszystko powołać, bo wydaje się, że modyfikacja ustawy o transporcie publicznym będzie możliwa.

Także gmina Prószków pozostaje zainteresowana rozwojem współpracy samorządów w zakresie transportu. Obecnie organizuje komunikację na własną rękę, jednak utworzenie wspólnej struktury mogłoby otworzyć drogę do stworzenia bardziej spójnej sieci połączeń w całym powiecie.

– Gmina Prószków niezależnie od dotychczasowego prawa związanego z dofinansowaniem transportu publicznego organizuje połączenia autobusowe w miejscowościach tego potrzebujących – mówi sekretarz gminy Prószków Irena Szott. – Zmiana prawa dałaby szansę na kompleksowe objęcie transportem publicznym całego powiatu i lepsze połączenie ze stolicą województwa. Czy taki związek powiatowo-gminny powstanie, zależy od wszystkich gmin powiatu oraz starostwa powiatowego. A w obecnej sytuacji, związanej z wetem prezydenta, nie wiemy, jaka będzie decyzja wszystkich potencjalnych członków tego związku.

Dla mieszkańców najważniejsze pozostaje jednak to, czy będą mieli dostęp do sprawnej komunikacji – gdzie będzie można dojechać autobusem, jak często będzie kursował i czy połączenia będą odpowiadały ich codziennym potrzebom. Spór wokół zawetowanej ustawy nie powinien bowiem przesłaniać najważniejszego celu, jakim jest zapewnienie mieszkańcom małych miejscowości i gmin sprawnego oraz dostępnego transportu publicznego.

Małgorzata Łyczak, fot. gmina Turawa



ŁUBNIANY

Mężczyzna utknął w błocie

Do nietypowej akcji ratunkowej doszło w środę, 26 sierpnia przy ulicy Kwiatowej w miejscowości Jełowa. Młody mężczyzna ugrzęzł w błocie i nie potrafił sam się z niego wydostać. Konieczna była interwencja służb.

Strażacy informację o zdarzeniu otrzymali około godziny 15.30. Na miejsce zadysponowano jeden wóz Państwowej Straży Pożarnej z JRG1 Opole 301-21 i jeden Ochotniczej Straży Pożarnej z OSP Jełowa 319-02 w łącznej sile 11 strażaków. Po dotarciu na miejsce zastępów okazało się, że młody mężczyzna poruszający się pieszo utknął do kolan w błocie i nie potrafił samodzielnie wydostać się z pułapki. Strażacy natychmiast rozpoczęli jego ewakuację i pomogli młodemu mężczyźnie wykaraskać się z kłopotów. Ten na szczęście nie wymagał pomocy medycznej i cała historia zakończyła się szczęśliwie. To zdarzenie pokazuje, że strażacy w swojej służbie nie tylko gaszą pożary, ale wykonują wiele innych ważnych funkcji, aby chronić i wspierać społeczeństwo.

(Arleta)



eprasa.pl cf402857df